

Problematyka czasu w orzecznictwie karnym Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych na tle przepisów kodeksowych*

JAKUB BAŚCIUK, PIOTR OCHMAN, KATARZYNA ONDRYSZ

Katedra Kryminologii i Prawa Karnego Gospodarczego
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego

I. Uwagi wstępne

Problematyka czasu stanowi ciągle, choć nie bezpośrednio, przedmiot refleksji prawnokarnej i to zarówno w aspekcie opracowań artykułowych, jak i monograficznych¹.

W aspekcie metodologicznym najwłaściwsze byłoby rozpatrywanie zagadnień czasowych w prawie karnym w płaszczyźnie materialno-prawnej, proceduralnej, wykonawczej, a także w naukach pomocniczych

* Niniejszy artykuł jest zredagowaną wersją referatu wygłoszonego na konferencji naukowej „Czas i jego znaczenie w prawie karnym”, Gdańsk, 19–21 kwietnia 2007 r. Integralną częścią artykułu jest prezentacja dostępna w sieci Internet, protokół dostępu: <http://www.prawokarne.eu/prezentacja.pps>, 15 października 2008 r.

¹ Stanowi również zagadnienie zajmujące już od starożytności filozofów, np. pitagorejczyk Paron widział w czasie coś nieuporządkowanego, powodującego zapomnienie. Filozoficzną definicję czasu podał natomiast św. Augustyn (XI księga Confessiones). Newton natomiast uważał, że istnieje czas absolutny i jednakowy w całym wszechświecie (koncepcji tej sprzeciwiali się m.in. Berkeley i Leibniz).

prawa karnego². Takie podejście implikuje także specyfika niektórych instytucji prawa karnego (np. warunkowe umorzenie postępowania karnego³). Jednakże ze względu na ograniczoną objętość opracowania, problematyka „czasowa” zostanie rozważona przede wszystkim na tle zagadnień materialnoprawnych⁴. Problematyka czasu w prawie karnym materialnym *sensu largo*⁵ stanowi niekiedy przedmiot sporów doktryny. Przykładowo wskazać można na kontrowersje związane z kolizją ustaw w czasie⁶, przedawnieniem wykonania kary⁷, znamionami kwantyfikującymi okresy czasowe⁸.

Przedmiotem niniejszego opracowania jest próba udzielenia odpowiedzi na pytanie o zakres i próby rozwiązywania przez orzecznictwo sądowe problemów wyłaniających się w doktrynie na gruncie interpretacji przepisów karnych „z czasem w tle”. Pozwoli to również na ustalenie, na ile praktyczne są problemy rozstrzygane w doktrynie, a na ile stanowią one przedmiot rozważań czysto dogmatycznych⁹. Podkreślić bowiem należy, że to właśnie orzecznictwo SN oraz sądów apelacyjnych

² Zob. K. Buchała, A. Zoll, *Polskie prawo karne*, Warszawa 1997, s. 8–10; oraz M. Bojarski [w:] M. Bojarski, J. Giezek, Z. Sienkiewicz, *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, Warszawa 2004, s. 28–31; J. Warylewski, *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2004, s. 19–55; T. Bojarski, *Polskie prawo karne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2003, s. 24–31, a także K. Opalek, *Problemy metodologiczne nauki prawa*, Warszawa 1962, s. 196; Z. Ziemiński, *Metodologiczne zagadnienia prawoznawstwa*, Warszawa 1974, s. 57.

³ Por. A. Zoll [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, A. Zoll (red.), Tom I. *Komentarz do art. 1–116 k.k.*, Kraków 2004, s. 993–994.

⁴ Występujące na gruncie stosowania przede wszystkim przepisów ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. Nr 88, poz. 553, z późn. zm.), zwanej dalej k.k., ustawy z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń (Dz.U. Nr 12, poz. 114, z późn. zm.), zwanej dalej k.w. oraz ustawy z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy (Dz.U. Nr 83, poz. 930, z późn. zm.), zwanej dalej k.k.s.

⁵ Por. Z. Siwik, *Prawo karne gospodarcze. Wybór źródeł*, Wrocław 2006.

⁶ Zob. w szczególności W. Wróbel, *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym*, Kraków 2003, s. 508 i n. i podaną tam literaturę.

⁷ Por. A. Zoll [w:] *Kodeks karny. Część ogólna...*, s. 1315–1316, a także A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2006, s. 234.

⁸ Por. A. Zoll [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*. Tom II. *Komentarz do art. 117–277 k.k.*, Kraków 2006, s. 333.

⁹ Zob. M. Zirk-Sadowski, *Precedens a tzw. decyzja prawotwórcza*, PiP 1980, nr 6, s. 69 i n.

stanowi refleks bieżących problemów pojawiających się w rozstrzygnięciach sądów niższego rzędu¹⁰.

Sąd Najwyższy jest organem władzy sądowniczej powołanym do sprawowania wymiaru sprawiedliwości¹¹. Funkcję tę wypełnia m.in. przez zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych, a także rozpoznawanie kasacji, innych środków odwoławczych oraz podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne¹². Należy wskazać, że jakkolwiek orzecznictwo SN i sądów apelacyjnych nie jest źródłem prawa, wskazania tych sądów wiążą w konkretnej sprawie, to jednak mocą swojego autorytetu¹³ oddziałują na praktykę orzecniczą¹⁴, rozważania doktrynalne¹⁵ oraz proces prawotwórczy¹⁶.

¹⁰ Zob. R.A. Stefański, *Instytucja pytań prawnych do Sądu Najwyższego w sprawach karnych*, Kraków 2001, s. 191–224; J. Wróblewski, *Łatwe i trudne przypadki orzecznictwa Sądu Najwyższego*, *Studia Prawno-Ekonomiczne* 1989, nr 42, s. 7–34; tenże, *Stosowanie prawa przez Sąd Najwyższy*, NP 1985, nr 5, s. 22–34.

¹¹ Por. art. 175 ust. 1 Konstytucji RP.

¹² Por. R.A. Stefański, *Instytucja...*, s. 383 i n.; W. Żebrowski, *Nadzór Sądu Najwyższego nad orzecznictwem sądów powszechnych w sprawach karnych*, *Problemy Praworządności* 1985, nr 1, s. 22–31; S. Zabłocki, *Wykładnia a pytania prawne (głos w dyskusji)*, [w:] *Teoria i praktyka wykładni prawa*. Materiały konferencji naukowej Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego odbytej w dniu 27 lutego 2004 roku, Warszawa 2005, s. 331–335.

¹³ Zob. S. Majcher, *W kwestii tzw. prawotwórstwa sądowego*, *PiP* 2004, nr 2, s. 69–81, a także A. Stelmachowski, *Prawotwórcza rola sądów*, *PiP* 1967, nr 4–5, s. 611–626 oraz G.L. Lopez, *Znaczenie ujednolicenia interpretacji prawa w państwie prawnym*, *Jurysta* 2000, nr 11/12, s. 16–20.

¹⁴ Wyrazem czego jest wielokrotnie powoływanie się przez sądy powszechne w swoich judykatach na orzecznictwo SN. Zob. także S. Pomorski, *Z problematyki tzw. normotwórczej działalności sądów w postępowaniu karnym*, *PiP* 1969, nr 8–9, s. 369 i n. oraz J. Potępa, *O prawotwórczej działalności sądów*, *PiP* 1966, nr 4–5, s. 759.

¹⁵ Zob. przykładowo M. Bielski, *Prawnokarne przypisanie skutku w postaci konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo – uwagi na marginesie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2004 r.*, V KK 37/04, PS 2005, nr 4, s. 119–133; Z. Barwińska, „Ujawnienie informacji” jako przesłanka stosowania instytucji małego świadka koronnego z art. 60 § 3 i 4 KK (uwagi na marginesie uchwały Sądu Najwyższego), PS 2006, nr 7–8, s. 158–183; P. Kardas, *Istota współsprawstwa w polskim prawie karnym. Uwagi na marginesie trzech orzeczeń Sądu Najwyższego*, *Prok. i Pr.* 2005, nr 12 s. 7–37.

¹⁶ Por. np. J. Frąckowiak, *Rola orzecznictwa Sądu Najwyższego w procesie stanowienia prawa*, *Przegląd Legislacyjny* 2006, nr 1, s. 65–71.

Analiza obejmuje 101 orzeczeń, w tym 75 orzeczeń Sądu Najwyższego oraz 26 orzeczeń sądów apelacyjnych¹⁷. Oczywiście opracowanie to ma charakter przeglądowy. Nie aspirowano do stworzenia opracowania całościowego, uwzględniającego kompletny zestaw orzeczeń Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych z kilku powodów. Po pierwsze, konieczność dokonania wyboru judykatów implikuje temat opracowania. Brak jest bowiem jednoznacznych, dających się powszechnie zaakceptować kryteriów, które orzeczenia karne „związane są z czasem” lub „czasu dotyczą”. Niejednokrotnie stawano przed dylematem, czy dane orzeczenie mieści się w granicach tematu opracowania. Po drugie, zbyt duża liczba orzeczeń zaważyłaby na objętości i komunikatywności opracowania. Po trzecie, chodziło raczej o zasygnalizowanie pewnych tendencji występujących w działalności orzeczniczej sądów, aniżeli rozwiązywanie występujących rozbieżności, co w związku z ilością i ważkością wyłaniającej się problematyki w ramach jednego opracowania nie było możliwe.

Rozpatrywane orzeczenia pogrupowano według zagadnień dogmatycznych występujących na gruncie trzech kodeksów (k.k., k.w., k.k.s.) odrębnie dla każdego z nich.

II. Kodeks karny

1. Uwagi ogólne

W świetle poddanych analizie orzeczeń SN i sądów apelacyjnych do przepisów k.k. odzwierciedlenie znalazły zagadnienia:

- a) zasady *lex retro non agit* w aspekcie modyfikacji penalizacji danego zachowania a jego oceną na gruncie ustawy nowej¹⁸;
- b) związane prawem karnym intertemporalnym¹⁹;

¹⁷ Do wielu orzeczeń tylko odesłano ze względu na ograniczoną możliwość ich omówienia.

¹⁸ Por. np. wyrok SN z 15 maja 2000 r., V KKN 390/00, Prok. i Pr. 2001, nr 3, s. 1.

¹⁹ Na gruncie tego zagadnienia orzecznictwo sądowe jest szczególnie bogate. Dotyczy w szczególności: zasad prawa karnego międzyczasowego (zob. wyrok SN z 5 maja 2005 r., V KK 414/04 (OSNKW 2005, nr 9, poz. 80)), niedopuszczalności stosowania prawa, które ma wejść w życie (zob. postanowienie SA w Krakowie z 1 kwietnia 1999 r. II AKz 60/99 (KZS 1999, nr 4, poz. 73)), kwestii wyboru właściwego stanu normatywnego

c) czasu popełnienia przestępstw rozciągniętych w czasie, pojęcia „krótkich odstępów czasu” w ramach konstrukcji czynu ciągłego i ciągu przestępstw;

d) wymiaru środków karnych, recydywy specjalnej w typie podstawowym²⁰;

(wyrok SA we Wrocławiu z 15 marca 2000 r., II AKa 43/00 (Wokanda 2000, nr 8, s. 53), wyrok SA w Lublinie z 23 marca 2006 r., II AKa 286/05 (SIP LEX nr 183571), wyrok SN z 1 lipca 2004 r., II KO 1/04 (KZS 2005, nr 2, poz. 28), wyrok SN z 4 lipca 2001 r., V KKN 346/99 (KZS 2002, nr 2, poz. 12), wyrok SA w Lublinie z 20 czerwca 2006 r., II AKa 165/06 (KZS 2006, nr 12, poz. 32), wyrok SA w Krakowie z 14 czerwca 2006 r., II AKa 85/06 (KZS 2006, nr 7–8, poz. 99), wyrok SA w Krakowie z 1 grudnia 2004 r., II AKa 244/04 (KZS 2005, nr 1, poz. 12)), niedopuszczalności tzw. kombinacji ustaw (wyrok SN z 2 lutego 2006 r., V KK 199/05 (OSNwSK 2005, poz. 1893), wyrok SN z 4 czerwca 2004 r., III KK 125/03 (KZS 2005, nr 3, poz. 14), wyrok SN z 3 lutego 2004 r., III KK 17/03 (OSNwSK 2004, poz. 245), wyrok SN z 3 grudnia 2003 r., V KK 73/03 (KZS 2004, nr 4, poz. 29), wyrok SN z 8 maja 2001 r., V KKN 60/00 (KZS 2002, nr 4, poz. 8), wyrok SN z 24 kwietnia 2002 r., II KKN 178/00 (OSNKW 2002, nr 9–10, poz. 69), wyrok SN z 10 maja 2002 r., III KKN 330/99 (Lex Polonica nr 391882), wyrok SA w Katowicach z 23 grudnia 1998 r., II AKa 228/98 (KZS 1999, nr 4, poz. 79), wyrok SA w Krakowie z 25 kwietnia 2001 r., II AKa 59/01 (KZS 2001, nr 6, poz. 22), wyrok SN z 6 stycznia 2000 r., III KKN 110/99 (SIP LEX nr 51074), wyrok SA w Katowicach z 29 czerwca 1999 r., II AKa 154/99 (KZS 1999, nr 10, poz. 48), wyrok SA w Poznaniu z 16 września 1999 r., II AKa 178/99 (KZS 2000, nr 11, poz. 4)), wyjątkowego charakteru norm prawa międzyczasowego (wyrok SA w Białymstoku z 29 października 1998 r., II AKa 109/98 (KZS 1999, nr 1, poz. 43), postanowienie SN z 11 października 2001 r., III KKN 24/99 (KZS 2002, nr 5, poz. 26)), wpływu ustaw amnestyjnych na zagadnienia intertemporalne (uchwała SN z 28 września 2006 r., I KZP 17/06 (OSNKW 2006, nr 10, poz. 88)), charakteru prawnego reguł prawa międzyczasowego (wyrok SN z 13 lipca 2005 r., II KK 297/04 (KZS 2005, nr 12, poz. 28), wyrok SN z 14 stycznia 2000 r., V KKN 511/99 (Lex Polonica nr 392252), wyrok SN z 27 września 2005 r., III KK 364/04 (OSNwSK 2005, poz. 1755)), ich wpływu na przedawnienie (wyrok SN z 13 października 2005 r., II KK 52/05 (OSNwSK 2005, poz. 1870), wyrok SN z 9 listopada 2005 r., V KK 300/05, (KZS 2006, nr 2, poz. 32), postanowienie SN z 5 maja 2005 r., V KK 63/05 (OSNwSK 2005, poz. 931), postanowienie SN z 21 kwietnia 2004 r., II KK 321/03 (SIP LEX nr 109466), postanowienie SN z 9 maja 2003 r., III KK 99/02 (OSNwSK 2003, poz. 942), postanowienie SN z 19 sierpnia 1999 r., I KZP 25/99 (OSNKW 1999, nr 9–10, poz. 53), postanowienie SN z 2 lipca 2002 r., II KK 143/02 (SIP LEX nr 55526), wyrok SN z 8 listopada 2005 r., IV KK 62/05 (KZS 2006, nr 7–8, poz. 32), wyroku SN z 3 października 2005 r., V KK 151/05 (KZS 2006, nr 2, poz. 16)).

²⁰ W szczególności rozważana była kwestia dopuszczalności przyjęcia konstrukcji recydywy specjalnej w typie podstawowym w przypadku warunkowego zawieszenia postępowania karnego (por. wyrok SN z 15 lutego 2005 r., III KK 348/04 (OSNwSK 2005 poz. 362)).

e) warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary²¹;

f) przedawnienia karalności oraz przedawnienia wykonania kary.

Podejmowana w orzeczeniach sądowych problematyka związana ze wskazanymi zagadnieniami jest tak bogata, że ze względu na zlimitowaną objętość opracowania całościowe jej omówienie nie było możliwe. Dlatego też zaprezentowane zostaną orzeczenia sądowe charakterystyczne, stanowiące wyraz pewnych prawidłowości, tendencji występujących w praktyce orzeczniczej.

2. Czas popełnienia czynu zabronionego²²

Na gruncie obowiązującego k.k. składy orzekające stanęły przed problematyką ustalenia czasu popełnienia szczególnego rodzaju przestępstw, a to: przestępstw rozciągniętych w czasie, wieloczynowych, trwałych²³, gdzie wskazano, że za czas popełnienia takich przestępstw „traktować należy ostatni moment działania sprawcy, w tym czas dokonania ostatniego z czynów składających się na realizację przestępstwa ciągłego”²⁴. Takie stanowisko w całości zasługuje na aprobatę, należy jednocześnie

²¹ W szczególności rozważana była kwestia sposobu obliczania terminu do ponownego warunkowego przedterminowego zwolnienia w przypadku zwalniania z sumy kar. Por. postanowienie SA w Krakowie z 18 listopada 2003 r., II AKz 548/03 (KZS 2003, nr 11, poz. 28), a także postanowienie SA w Krakowie z 10 stycznia 2002 r., II AKz 513/01 (KZS 2002, nr 1, poz. 15).

²² Ustalenie czasu popełnienia czynu zabronionego ma bardzo istotne znaczenie ze względu na stosowanie wielu instytucji materialnoprawnych oraz procesowych. Ma ono zasadniczy wpływ na ocenę, czy czyn w czasie jego popełnienia był zabroniony pod groźbą kary. Przykładowo może to być pomocne dla ustalenia ustawy właściwej dla karnej oceny danego zachowania w razie jej zmiany po popełnieniu czynu zabronionego, ustalenia wieku sprawcy (nieletni, młodociany, dorosły), ustalenia winy, określenia momentu, od którego zaczyna biec przedawnienie itd. (por. A. Zoll [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna*..., s. 120).

²³ Por. np. co do przestępstwa niealimentacji Z. Siwik [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, O. Górniok (red.), Warszawa 2004, s. 629–638.

²⁴ Wyrok SN z 15 kwietnia 2002 r., II KKN 387/01 (SIP LEX nr 52943); zob. również postanowienie SN z 15 lutego 2002 r., WK 1/02 (OSNKW 2002, nr 7–8, poz. 58), postanowienie SA w Gdańsku z 11 sierpnia 1999 r., II AKo 199/99 (Prok. i Pr. 2000, nr 10, s. 7), wyrok SA w Krakowie z 1 lipca 1999 r., II AKa 111/99 (OSA 2000, nr 3, poz. 17), wyrok SA w Krakowie z 19 grudnia 2003 r., II AKa 257/03 (KZS 2004, nr 4, poz. 7).

podkreślić, że nie jest ono do końca zgodne z literalnym brzmieniem rozwiązań kodeksowych. Artykuł 6 § 1 k.k. wyraźnie posługuje się zwrotem „czyn zabroniony **uważa się za popełniony w czasie**”, wskazując niewątpliwie, że chodzi tu o pewien okres, „w którym sprawca działał lub zaniechał działania...”. Oczywiście jest stwierdzenie, że czyn zabroniony ontologicznie, nawet gdy mamy do czynienia z przestępstwem momentalnym, jest zdarzeniem rozłożonym w czasie, a jego moment początkowy wyznacza pierwsza chwila składająca się na realizację jego znamion. Jednakże ze względów praktycznych istotne jest ustalenie jednego punktu, stanowiącego niejako „oparcie” dla stosowania innych instytucji karnoprawnych. Nie jest przy tym, jak się wydaje, pożądane dla stosowania wielu innych instytucji uznawanie za „czas popełnienia czynu zabronionego” (jako pewien punkt stanowiący odniesienie dla prawnokarnego wartościowania) całego okresu popełnienia czynu zabronionego, gdyż mogłoby to prowadzić do zasadniczych komplikacji praktycznych²⁵.

Na tle zasygnalizowanego zagadnienia interesująco prezentuje się orzecznictwo dotyczące typów czynów zabronionych określonych w art. 242 k.k. W odniesieniu do przestępstwa samouwolnienia²⁶ określonego w art. 242 § 1 k.k. w doktrynie powszechnie przyjmuje się, że jest to przestępstwo skutkowe z działania i nie ma charakteru trwałego²⁷. Charakter przestępstwa samouwolnienia nie budzi też wątpliwości w orzecznictwie²⁸. Taka charakterystyka tego typu czynu zabronionego spowodowała, jak się wydaje, brak zainteresowania kwestią popełnienia czynu zabronionego, aktualizując konieczność rozstrzygnięcie mo-

²⁵ Na przykład przy ustalaniu upływu okresu przedawnienia karalności przestępstw trwałych.

²⁶ Niekiedy mianem „samouwolnienia” określa się wszystkie typy zawarte w art. 242 k.k., choć nie jest to ściśle. Zob. B. Kunicka-Michalska [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, A. Wąsek (red.), t. I, Warszawa 2006, s. 265.

²⁷ M. Szewczyk [w:] *Kodeks karny. Część szczególna...*, s. 1071, B. Kunicka-Michalska [w:] *Kodeks karny...*, s. 266.

²⁸ Por. wyrok SA w Krakowie z 1 lipca 1999 r., II AKa 111/99 (KZS 1999, nr 6–7 poz. 41), w którym sąd stwierdził, że „występek z art. 242 § 1 k.k. nie ma charakteru trwałego. Dla dokonania go wystarczające jest zerwanie więzów straży, to jest odzyskanie przez sprawcę wolności choćby na krótko. Czas trwania tego stanu, sposób uwolnienia się, skutki zachowania sprawcy itd. nie są znamienne; należą do okoliczności określających treść materialną przestępstwa, znaczącą dla wymiaru kary, ale nie dla bytu przestępstwa”.

mentu jego dokonania. Sąd Apelacyjny w Krakowie wskazał, że przestępstwo to „jest dokonane z chwilą wyzwolenia się spod kontroli straży (»zerwania więzów straży«), to jest spowodowania stanu, w którym strażnicy muszą podjąć pościg za sprawcą, bo utracili z nim kontakt bezpośredni”²⁹. Inaczej niż w przypadku samouwolnienia z art. 242 § 1 k.k. typy czynów zabronionych określone w art. 242 § 2 i 3 k.k. („nadużycie czasowego zwolnienia”³⁰) budzą w doktrynie wątpliwości, co do ich charakteru. Z jednej strony wypowiedane są poglądy o ich trwałym charakterze³¹, z drugiej poglądy przeciwne³². Opowiedzenie się za jednym lub drugim stanowiskiem w zasadniczy sposób rzutuje na problem ustalenia czasu popełnienia czynu zabronionego. W przeciwieństwie do głosów w doktrynie orzecznictwo Sądu Najwyższego na gruncie art. 242 § 2 i 3 k.k. jest w zasadzie jednolite. Nie pozostawiające żadnych wątpliwości stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów³³, w której stwierdził, że „sformułowanie »nie powróci najpóźniej w ciągu 3 dni po upływie wyznaczonego terminu« użyte w art. 242 § 2 k.k. oznacza, że sprawca popełnia określony w nim czyn przez cały okres bezprawnego przebywania na wolności”. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy opowiedział się wyraźnie za trwałym charakterem tego przestępstwa, odwołując się do argumentacji zawartej swojej wcześniejszej uchwale³⁴. W późniejszych orzeczeniach³⁵ SN nie odstąpił od omawianego poglądu, podkreślając specyfikę tych przestępstw

²⁹ Wyrok z 18 września 2003 r., II AKa 230/03 (KZS 2003, nr 10 poz. 13).

³⁰ Takiego określenia używa M. Szewczyk; zob. M. Szewczyk [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*..., s. 1073. B. Kunicka-Michalska pisze o „niepowrocie do zakładu karnego”, zob. B. Kunicka-Michalska [w:] *Kodeks karny*..., s. 265.

³¹ M. Szewczyk [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*..., s. 1073.

³² B. Kunicka-Michalska [w:] *Kodeks karny*..., s. 259.

³³ Uchwała z 7 września 2000 r., I KZP 22/00 (OSNKW 2000 r., nr 9–10, poz. 79).

³⁴ Uchwała z 17 marca 2000 r., I KZP 58/99 (OSNKW 2000 r., nr 3–4, poz. 23).

³⁵ Zob. wyrok z 5 października 2000 r., II KKN 21/00 (KZS 2001 r., nr 5, poz. 6), wyrok SN z 1 grudnia 2000 r., V KK 515/99 (KZS 2001 r., nr 6, poz. 8), wyrok SN z 17 października 2000 r., V KKN 370/00 (KZS 2001 r., nr 5, poz. 7), wyrok SN z 9 grudnia 2002 r., II KKN 457/00 (Lex Polonica nr 393742), wyrok SN z 12 września 2002 r., III KKN 50/00 (KZS 2003 r., nr 4, poz. 18), wyrok SN z 3 lipca 2002 r., III KKN 491/99 (KZS 2003, nr 2, poz. 19), wyrok SN z 30 sierpnia 2001 r., V KKN 179/01 (Lex Polonica nr 392543), wyrok SN z 6 listopada 2002 r., II KKN 225/01 (Lex Polonica nr 391287).

wyrażającą się w tym, że „zachowaniem kryminalizowanym w art. 242 § 2 k.k. jest – w odróżnieniu od zachowania określonego w § 1 tego artykułu – cały czas bezprawnego pozostawania na wolności, a więc okres od czwartego dnia liczonego od upływu wyznaczonego terminu powrotu do chwili faktycznego powrotu do zakładu penitencjarnego (w wyniku zgłoszenia się lub zatrzymania)”³⁶. Rozwijając tę tezę, SN stwierdził, że „czasem popełnienia czynu określonego w art. 242 § 2 k.k. jest cały okres bezprawnego pozostawania na wolności”³⁷, co stanowi niewątpliwy wyłom od pojmowania czasu popełnienia czynu zabronionego jako momentu i ma niewątpliwie daleko idące konsekwencje dla wielu instytucji prawa karnego³⁸.

3. Znamie „krótkich odstępów czasu” jako element konstrukcji czynu ciągłego i ciągu przestępstw

Zagadnieniem budzącym poważne wątpliwości w doktrynie, jak i w orzecznictwie jest doprecyzowanie pojęcia „krótkich odstępów czasu” występującego zarówno jako znamie konstrukcji czynu ciągłego, jak i ciągu przestępstw³⁹. Prawodawca, tworząc powołaną konstrukcję, posłużył się pojęciem nieostrym, wymagającym dookreślenia zarówno na gruncie doktrynalnym, jak i orzeczniczym⁴⁰. W literaturze można spotkać poglądy uznające za „krótkie odstępy czasu” okresy obejmu-

³⁶ Postanowienie SN z 14 lutego 2002 r., II KKN 34/00 (Lex Polonica nr 384971).

³⁷ Postanowienie z 26 czerwca 2003 r., V KK 326/02 (OSNwSK 2003 r., poz. 1381).

³⁸ Konsekwencje te wydaje się dostrzegać także Sąd Najwyższy. W uzasadnieniu uchwały z 17 marca 2000 r. podkreślono, że „uznanie, że dane przestępstwo ma charakter trwały, rodzi stosowne konsekwencje z punktu widzenia kwestii dotyczących ustalenia czasu popełnienia tego przestępstwa (np. art. 1 § 1 k.k., art. 4 § 1 k.k., art. 10 § 1 k.k., art. 101 § 12 k.k.), jak też stosowania instytucji współdziałania przestępczego i obrony koniecznej”.

³⁹ Co do charakteru prawnego tych instytucji oraz komplikacjami związanymi z ich stosowaniem zob. w szczególności M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, *Czyn ciągły i ciąg przestępstw w kodeksie karnym z 1997 r.*, [w:] *Nowa kodyfikacja karna. Kodeks karny. Krótkie komentarze*, zeszyt 20, Warszawa 1998, oraz A. Zachuta, *Przestępstwo ciągłe – czyn ciągły i ciąg przestępstw*, PS 2003, nr 3, s. 67–98.

⁴⁰ S. Wronkowska, M. Zieliński, *Problemy i zasady redagowania tekstów prawnych*, Warszawa 1993, s. 104–109.

jące przedział czasowy od kilku, kilkunastu dni⁴¹ nawet do kilku miesięcy⁴².

W orzecznictwie sądowym również brak jest jednolitości w określeniu wspomnianego wyrażenia i tak, „krótkie odstępy czasu” mogą być kilkunastodniowe⁴³, kilkumiesięczne⁴⁴, siedmiomiesięczne⁴⁵. W jednym z orzeczeń Sąd Apelacyjny w Krakowie stwierdził, że „półroczna przerwa między kilkoma przestępstwami przekracza granice krótkiego odstępu czasu znamiennego dla ciągu przestępstw”⁴⁶. W podobnym tonie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Katowicach podkreślając, że „wątpliwości budzi wyrażony przez sąd [okręgowy – dop. autorów] pogląd, że określony w art. 91 § 1 k.k. wymóg krótkich odstępów czasu został spełniony, gdy pomiędzy poszczególnymi przestępstwami upłynął okres powyżej 1 roku”⁴⁷. Wskazać należy, że powołane wyżej judykaty czasami stoją w znacznej rozbieżności ze słownikowym⁴⁸ znaczeniem wykładanego pojęcia. Zgodnie ze słownikowym brzmieniem „krótki” znaczy tyle co „mała długość”, „trwający przez niedługi okres”⁴⁹. Dlatego też zdumiewające jest przydawanie temu wyrazowi znaczenia tak istotnie sprzecznego z jego potocznym uzasadnieniem. Nawet, gdyby uznać, że pojęcie „krótkich odstępów czasu” na gruncie k.k. ma swoiste znaczenie prawne, to jednak trudna do zaakceptowania jest wykładnia raz rozszerzająca, a innym razem skracająca te odstępy⁵⁰. W tym kontekście

⁴¹ P. Kardas [w:] *Kodeks karny. Część ogólna...*, s. 204.

⁴² M. Kulik [w:] *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, M. Mozgawa (red.), Kraków 2006, s. 42, tak też A. Marek, *Kodeks karny...*, s. 48.

⁴³ Wyrok SA w Katowicach z 22 listopada 2001 r., II AKa 400/01 (KZS 2002, nr 3, poz. 37); tak też postanowienie SN z 18 września 2003 r., III KK 159/02 (OSNwSK 2003, poz. 1995).

⁴⁴ Wyrok SN z 9 marca 2006 r., V KK 271/05 (OSNKW 2006, nr 5, poz. 50).

⁴⁵ Wyrok SA w Katowicach z 2 września 2004 r., II AKa 256/04 (KZS 2005, nr 6, poz. 55).

⁴⁶ Wyrok z 9 marca 2000 r., II AKa 12/99 (OSP 2000, nr 9, poz. 127).

⁴⁷ Wyrok z 28 września 2000 r., II AKa 250/00 (KZS 2001, nr 3, poz. 49).

⁴⁸ Zgodnie z podstawową zasadą wykładni językowej należy przydawać wykładanym określeniom najpierw znaczenie, które występuje w języku potocznym (por. J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1972, s. 126).

⁴⁹ Zob. W. Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego*. Tom III, Warszawa 1961, s. 1171.

⁵⁰ Wydaje się, że nieuzasadnione jest również powoływanie się przez niektórych autorów na dookreślenie pojęcia „krótkich odstępów czasu” na gruncie k.k.s.,

należy również przypomnieć kolejną językową dyrektywę wykładni głoszącą, że identycznym sformułowaniom w ramach tego samego tekstu prawnego należy przydawać to samo znaczenie⁵¹. Na tym tle zaskakująco brzmi wypowiedź Sąd Apelacyjny w Katowicach, który stwierdził, że „konstrukcja czynu ciągłego nie ma zastosowania, gdy sprawca działał w odstępach czasu przekraczających rozsądne granice jedności zachowania. W takiej sytuacji odpowiednio jest stosować konstrukcję ciągu przestępstw”⁵². Należy tylko zasygnalizować, że nie wydaje się właściwe rezerwowanie dłuższych okresów dla ciągu przestępstw, a krótszych dla czynu ciągłego. Zauważyć bowiem należy fakt, że elementami odróżniającymi te dwie konstrukcje jest m.in. kwestia zamiaru, a nie pojęcie „krótkich odstępów czasu”. Mając świadomość odmienności tych konstrukcji, należy mieć jednak na uwadze ich cechy wspólne⁵³. Dlatego też nic nie stoi na przeszkodzie, aby ze zgromadzonego materiału dowodowego wyodrębnić takie zachowania, które będzie można zakwalifikować jako czyn ciągły, a inne jako ciąg przestępstw. Jednakże zważyć należy, że elementem odgraniczającym obydwie konstrukcje nie może być w żadnym wypadku długość „odstępów czasu”.

jako stanowiące podstawę wykładni uregulowań zawartych w k.k. (zob. M. Kulik [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Kraków 2006, s. 42, tak też A. Marek, *Kodeks karny...*, s. 48). Prawo karne skarbowe jest bowiem wyspecjalizowaną dziedziną o wielu odrębnościach i wobec braku zajęcia w tym względzie stanowiska przez ustawodawcę powoływanie się przy wykładni tego pojęcia na brzmienie art. 6 § 2 k.k.s. jest nieuprawnione, w szczególności ze względu na ujednolicenie pojęcia „krótkich odstępów czasu” w stosunku do czynów zabronionych polegających na uszczupleniu lub narażeniu na uszczuplenie należności publicznoprawnej. O tendencjach integracyjnych k.k.s. z rozwiązaniami systemowymi prawa karnego *sensu largo* zob. Z. Siwik, *Projekt Kodeksu karnego skarbowego – o kierunkach zmian w materialnoprawnych przepisach części ogólnej*, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 1998, z. 1–2, s. 9, por. tegoż, „Odpowiednie” stosowanie przepisów kodeksu karnego w prawie karnym skarbowym, PPIA XXIII, Wrocław 1987, s. 97.

⁵¹ J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie...*, s. 127.

⁵² Wyrok z 10 maja 2000 r., II AKa 69/00 (KZS 2000, nr 7–8, poz. 36).

⁵³ Przeciwnie P. Kardas, który wywodzi, że pojęcie „krótkich odstępów czasu” należy wyklądać odmiennie dla każdego z konstruktów, ze względu na specyfikę odmienne ukształtowanie instytucji ciągu przestępstw. Zob. P. Kardas [w:] *Kodeks karny. Część ogólna...*, s. 1216–1217.

4. Wymiar środków karnych

Kwestią do rozstrzygnięcia w orzecznictwie „z czasem w tle” było również zagadnienie wymiaru środków karnych, które zgodnie z ówczesnie wyraźnym brzmieniem art. 43 k.k. wydaje się, że nie powinno budzić wątpliwości⁵⁴. W jednym z orzeczeń SN wskazać musiał, że „zgodnie z treścią art. 43 § 1 k.k. zakazy wymienione w stosownych przepisach, w tym określony w art. 39 pkt 3 k.k., zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, orzeka się w latach, od roku do 10 lat. Nie jest zatem możliwe orzeczenie tego zakazu na okres liczony w miesiącach”⁵⁵, a „wymiar tego zakazu musi być określony pełną liczbą lat”⁵⁶.

5. Przedawnienie

Truizmem byłoby stwierdzić, że przedawnienie jest instytucją, w której czas odgrywa rolę pierwszoplanową. Stanowi ono okoliczność, przy której wystąpieniu zerwany zostaje związek między przestępstwem a karą⁵⁷. Kodeks karny wyróżnia dwa rodzaje przedawnienia⁵⁸: karalności oraz wykonania kary.

Przedawnienie karalności – jak słusznie zauważył SN, rozpoznając kasację pełnomocnika oskarżyciela prywatnego, który zarzucił wyrokowi obrazę przepisów art. 105 § 2 d.k.k.⁵⁹ i art. 115 k.c.⁶⁰, polegającą

⁵⁴ Należy zwrócić uwagę na kwestię, pozostającą co prawda poza ramami opracowania, jednakże o dużej doniosłości praktycznej, jaką jest brak, po nowelizacji art. 43 k.k. ustawą z 27 lipca 2005 roku (Dz.U. Nr 163, poz. 1363), zasad wymiaru środka karnego pozbawienia praw publicznych.

⁵⁵ Wyrok z 8 grudnia 2003 r., III KK 75/03 (Prok. i Pr. 2004, nr 4, s. 1).

⁵⁶ Wyrok z 16 maja 2003 r., II KK 65/03 (Prok. i Pr. 2003, nr 10, poz. 1); zob. także wyrok SN z 25 czerwca 2002 r., IV KK 198/02 (SIP LEX nr 55182) i wyrok SN z 25 czerwca 2002 r., IV KK 199/02 (SIP LEX nr 55183).

⁵⁷ O teoriach uzasadnienia przedawnienia zob. K. Marszał, *Uzasadnienie przedawnienia w teorii prawa karnego*, PiP 1964, nr 11, s. 735 i n. Zob. także R. Kmiecik, *Przedawnienie jako podstawa umorzenia postępowania karnego (uwagi w związku z precedensowym rozstrzygnięciem Prokuratury Generalnej)*, Problemy Praworządności 1980, nr 5, s. 13 i n.

⁵⁸ Zob. K. Marszał, *Przedawnienie w prawie karnym skarbowym*, Służba MO, 1979, nr 3, s. 350–356.

⁵⁹ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny (Dz.U. Nr 13, poz. 94 z późn. zm.).

⁶⁰ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.).

Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego 24, 2009

© for this edition by CNS

na sprzecznym z przywołanymi przepisami przyjęciu, że trzymiesięczny termin przedawnienia upłynął w dniu 6 października 1996 r., tj. w niedzielę, a więc w dniu ustawowo wolnym od pracy, podczas gdy złożenie prywatnego aktu oskarżenia w dniu następnym skutecznie realizowało regułę przedłużenia terminu na dzień następny, jeśli jego koniec przypada na dzień ustawowo wolny od pracy – „(...) następuje z mocy prawa w rezultacie samego upływu czasu kalendarzowego odpowiadającego terminowi przedawnienia”⁶¹. Nie ma tu zatem żadnego znaczenia data upływu tego terminu, albowiem termin przedawnienia nie jest terminem procesowym w znaczeniu przepisów k.p.k.⁶² i nie podlega on przywróceniu.

Prawodawca, kierując się wagą i ciężarem gatunkowym poszczególnych przestępstw, zróżnicował poszczególne terminy przedawnienia karalności. I choć wydawać by się mogło, że terminy te nakreślił jednoznacznie, w praktyce zdarzają się problemy interpretacyjne, czego przykładem jest wyrok wydany na skutek wniesienia kasacji przez Prokuratora Generalnego, w którym SN po raz kolejny przypomnieć musiał treść art. 101 i 102 k.k., z których wynika, „że karalność przestępstwa ściganego z oskarżenia prywatnego ustaje z upływem 5 lat od zakończenia rocznego okresu od czasu, gdy pokrzywdzony dowiedział się o osobie sprawcy przestępstwa”⁶³.

Drugim rodzajem przedawnienia jest przedawnienie wykonania kary. Instytucja ta powoduje, że po upływie określonych terminów, orzeczonych już, lecz jeszcze niewykonanych kar oraz środków karnych nie można już wykonać, a postępowanie wykonawcze ulega umorzeniu⁶⁴. Terminy przedawnienia wykonania kary mają charakter bezwzględny i biegą od uprawomocnienia się wyroku skazującego⁶⁵. Powstaje jednak wątpliwość, czy modyfikacja orzeczonych kar czy środków karnych w późniejszych orzeczeniach powoduje, że termin przedawnienia biegnie od uprawomocnienia się wyroku modyfikującego te kary lub środki.

W tej kwestii wypowiedział się SN w uchwale wydanej w wyniku pytania prawnego sądu okręgowego, który powziął wątpliwość

⁶¹ Postanowienie z 18 grudnia 2000 r., III KKN 429/98 (OSNKW 2001, nr 3–4, poz. 20).

⁶² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 555 z późn. zm.).

⁶³ Wyrok z dnia 6 lipca 2004 r., V KK 149/04 (OSNwSK 2004, poz. 1243).

⁶⁴ Por. art. 103 k.k.

⁶⁵ A. Zoll [w:] *Kodeks karny...*, s. 1315–1316.

Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego 24, 2009

© for this edition by CNS

co do właściwego rozumienia i stosowania dyspozycji art. 103 § 1 k.k. Sąd Najwyższy stwierdził, że „termin przedawnienia wykonania kary pozbawienia wolności biegnie od uprawomocnienia się wyroku skazującego, niezależnie od tego, czy w późniejszym okresie zapadły orzeczenia modyfikujące jej wymiar”⁶⁶. Przedstawione stanowisko SN należy zaprobować, jako że odpowiada ono językowej wykładni przepisu art. 103 § 1 k.k., a także stanowi konsekwencję przyjęcia, że instytucja ta wykazuje w przeważającym stopniu materialnoprawny charakter, w związku z czym na jej byt nie powinny wpływać przesłanki procesowe⁶⁷.

6. Znamiona kwantyfikujące okresy czasowe

Ustawodawca, dokonując typizacji czynów zabronionych, posługuje się ustawowymi znamionami⁶⁸. W doktrynie wyróżnia się wiele podziałów logicznych znamion⁶⁹. Jednym z podziałów jest rozróżnienie znamion ostrych i nieostrych⁷⁰. Ostrymi są znamiona, które mają wyraźnie oznaczony zbiór desygnatów⁷¹, nieostrymi są te, których zbiór desygnatów nie jest wyraźnie oznaczony⁷². Podział ten zaznacza się szczególnie na tle znamion przyjmujących postać określeń ilościowych (znamion ilościowych)⁷³, a takimi są właśnie znamiona wyrażające okresy czasowe. Ostre znamiona ilościowe wyrażające okresy czasowe przyjmują postać znamion liczbowych takich jak: „nie dłużej niż 7 dni” (art. 157 § 2 k.k.), „dłużej niż 7 dni” (art. 189 § 2 k.k.), „najpóźniej w ciągu 3 dni” (art. 242 § 2 i 3 k.k.), „dłużej niż 14 dni” (art. 338 § 2 k.k.), natomiast nieostre znamiona ilościowe wyrażające okresy czasowe, to np.: „niezwłocznie”

⁶⁶ Uchwała z 25 marca 2003 r., I KZP 4/03 (OSNKW 2003, nr 3–4, poz. 27).

⁶⁷ A. Zoll [w:] *Kodeks karny...*, s. 1316.

⁶⁸ Zob. I. Andrejew, *Ustawowe znamiona czynu. Typizacja i kwalifikacja przestępstw*, Warszawa 1978, s. 72–74.

⁶⁹ K. Buchała, A. Zoll, *Polskie prawo karne*, Warszawa 1997, s. 142–146.

⁷⁰ M. Cieślak, *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1995, s. 206.

⁷¹ Por. np. niektóre wyrażenia z rozdziału XV k.k. Zob. w szczególności takie, jak: „stan nietrzeźwości”, „mienie wielkiej wartości”.

⁷² Np. „wiele osób”, „zniszczenie w znacznych rozmiarach”.

⁷³ M. Cieślak, *Polskie prawo...*, s. 206; zob. także R. Sarkowicz, *Interpretacja liczb w tekście prawnym*, PiP 1990, nr 11, s. 77–80; W. Wolter, *Sądowe zastępowanie ilościowych znamion ocennych przez znamiona określone liczbowo*, PiP 1977, nr 1, s. 3–7.

(art. 240 k.k.), „natychmiastowe użycie” (art. 280 § 1 k.k.), „bezpośrednio po dokonaniu” (art. 281 k.k.), „uporczywie” (art. 209 § 1 k.k. i art. 218 § 1 k.k.), „długotrwała” (art. 156 § 1 pkt 2 k.k.). Korzystanie zarówno z pierwszego, jak i drugiego rodzaju znamion w konstrukcji typów czynów zabronionych ma swoje zalety i wady. Znamiona ostre zapewniają odpowiedni poziom precyzji, pożądany z punktu widzenia postulatu *nullum crimen sine lege certa*⁷⁴, jednak prowadzą do kazuistyki oraz wyznaczają w sposób sztuczny granicę decydującą o istotnych konsekwencjach prawnych⁷⁵. Znamiona nieostre pozwalają na objęcie typizacją odpowiednio szerokiej grupy zachowań, czyniąc regulację syntetyczną, narażoną jednak, szczególnie w obszarze cienia semantycznego wyrażeń, na niedostateczną określoność typu.

Posługiwanie się przez ustawodawcę znamionami nieostrymi wyrażającymi okresy czasowe przerzuca ciężar ich doprecyzowania na organy stosujące prawo, wśród których znaczącą pozycję zajmują Sąd Najwyższy i sądy apelacyjne. Jak trudna jest ta rola i jak dużej wymaga ostrożności, aby oprzeć się zarzutowi tzw. wykładni kreatywnej⁷⁶, świadczyć może orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych związane z próbą dookreślenia znamienia „długotrwałości” występującego w art. 156 § 1 pkt 2 k.k.⁷⁷ Na gruncie wybranych orzeczeń wyraźnie ujawnia-

⁷⁴ Zob. A. Zoll [w:] *Kodeks karny...*, s. 32.

⁷⁵ M. Cieślak, *Polskie prawo...*, s. 206.

⁷⁶ W. Koziulewicz [w:] J. Majewski (red.), *Formy stadialne i postacie zjawiskowe popełnienia przestępstwa*, Materiały III Bielańskiego Kolokwium Karnistycznego, Toruń 2007, s. 185 i n.

⁷⁷ Analizując orzecznictwo związane z tym przepisem, należy pamiętać o losach brzmienia tego przepisu. W pierwotnym brzmieniu ogłoszonym w Dzienniku Ustaw nr 88 z 1997 r. pod poz. 553 przepis art. 156 § 1 pkt 2 k.k. brzmiał „Kto powoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci innego ciężkiego kalectwa, ciężkiej choroby nieuleczalnej lub **długotrwałej choroby** realnie zagrażającej życiu, trwałej choroby psychicznej, całkowitej albo znacznej trwałej niezdolności do pracy w zawodzie lub trwałego, istotnego zespłecenia lub zniekształcenia ciała, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10”. Punktem 3 obwieszczenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 13 października 1997 r. o sprostowaniu błędów (Dz.U. Nr 128, poz. 840) sprostowano tekst k.k., wstawiając przecinek między wyrazy „długotrwałej” a „choroby”. Wyrokiem z dnia 7 lipca 2003 r., SK 38/2001, Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z Konstytucją punktu 3 obwieszczenia Prezesa Rady Ministrów, na powrót eliminując przecinek występujący pomiędzy wyrazami „długotrwałej” a „choroby”. Wyrok został ogłoszony w dniu 11 lipca 2003 r. (Dz.U. Nr 121, poz. 1142). Ustawa z dnia 3 października 2003 r. o zmianie ustawy

ją się dwa kierunki interpretacyjne: pierwszy, opowiadający się za wyznaczeniem sztywnej granicy, której przekroczenie decyduje o uznaniu danego czasookresu za „długotrwały” (np. 6 miesięcy⁷⁸), drugi, który wskazuje, że organ procesowy powinien każdorazowo interpretować pojęcie „długotrwałości”, uwzględniając okoliczności konkretnej choroby⁷⁹. Wątpliwości interpretacyjne pogłębiało dodatkowo zmieniające się brzmienie przepisu, sądy stawiały bowiem dodatkowo przed koniecznością rozstrzygnięcia, do czego w istocie relatywizowane jest pojęcie „długotrwałości”⁸⁰.

W świetle wskazanych rozbieżności orzeczniczych co najmniej zaskakująco brzmi teza Sądu Najwyższego, że pojęcie „długotrwałości” jest jednoznaczne semantycznie⁸¹. Orzecznictwo sądów apelacyjnych na gruncie art. 156 § 1 pkt 2 k.k. wskazuje raczej, że wprowadzanie przez ustawodawcę znamion nieostrych do typizacji czynów zabronionych powinno odbywać się niezwykle ostrożnie. Posługiwanie się w tekście prawnym takimi znamionami, uzasadniane li tylko tym, że „orzecznic-

– Kodeks karny (Dz.U. Nr 199, poz. 1935), która weszła w życie z dniem 9 grudnia 2003 r., nadała przepisowi art. 156 § 1 pkt 2 k.k. brzmienie „Kto powoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci innego ciężkiego kalectwa, ciężkiej choroby nieuleczalnej lub **długotrwałej, choroby** realnie zagrażającej życiu, trwałej choroby psychicznej, całkowitej albo znacznej trwałej niezdolności do pracy w zawodzie lub trwałego, istotnego zeszpenienia lub zniekształcenia ciała, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10”.

⁷⁸ Zob. wyrok SA w Krakowie z 21 czerwca 2005 r., II AKa 91/05 (KZS 2005, nr 7–8, poz. 81).

⁷⁹ Zob. wyrok SA w Lublinie z 31 maja 2004 r., II AKa 98/04, w którym sąd uznał za „długotrwałą” chorobę, która realnie zagrażała życiu przez okres 25 dni oraz wyrok SA w Krakowie z 5 września 2003 r., II AKa 166/03 (KZS 2003, nr 9 poz. 19), w którym za długotrwałą chorobę realnie zagrażającą życiu sąd uznał stan trwający kilkanaście godzin.

⁸⁰ W brzmieniu „bez przecinka” znamieniem w art. 156 § 1 pkt 2 k.k. była „długotrwała choroba realnie zagrażająca życiu”, w brzmieniu „z przecinkiem” – „ciężka choroba długotrwała”. Zob. wyrok SA w Katowicach z 30 grudnia 2003 r., II AKa 251/03 (KZS 2004, nr 6, poz. 42).

⁸¹ Zob. postanowienie SN z 21 kwietnia 2005 r., IV Ko 19/05. W uzasadnieniu tego orzeczenia SN wskazuje, że „jakkolwiek trzeba uznać za oczywiste, że cecha długotrwałości nie powinna być ustalana bez odniesienia jej do zjawiska, które ma charakteryzować, to jednak zabieg taki przybliżyć może objaśnienie tylko w wypadku możliwości ustalenia określonego przedziału czasowego, jako typowego dla trwania określonego stanu czy zjawiska” oraz że uznanie kilkuniedziesięcioletniej choroby za długotrwałą „sprzeciwia się jednak istotnemu znaczeniu tego pojęcia”.

two da sobie z tym radę, orzecznictwo to prawidłowo wyłoży”⁸², może skutkować tym, że sądy będą zmuszone do niezwyklej ekwilibrystyki, balansując pomiędzy unikaniem tzw. wykładni kreatywnej, a zapewnieniem jednolitego rozumienia danego pojęcia.

III. Kodeks wykroczeń

1. Uwagi ogólne

Na gruncie kodeksu wykroczeń działalność orzecznicza sądów apelacyjnych jest znacznie ograniczona, bowiem w pierwszej instancji w sprawach o wykroczenia orzeka sąd rejonowy (art. 9 § 1 k.p.w.⁸³)⁸⁴. Ciężar działalności orzeczniczej spoczywa zatem w głównej mierze na Sądzie Najwyższym. Spośród zagadnień „z czasem w tle” na gruncie k.w. na szczególną uwagę zasługują: wymiar kar i środków karnych, przedawnienia karalności zarówno w aspekcie ustawy właściwej dla jego obliczania, jak również wpływu zdarzeń procesowych na jego powstanie, przerwę itd.⁸⁵

2. Kary i środki karne

Rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego odnośnie do wymiaru kar i środków karnych mogą niekiedy wywoływać zdumienie. Wydawałoby się, że treść przepisów określających np. granice, w jakich można wymierzać

⁸² W. Kozielowicz [w:] *Formy stadialne...*, s. 185.

⁸³ Ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz.U. Nr 106, poz. 1148 z późn. zm.).

⁸⁴ Sąd apelacyjny rozpoznaje środki odwoławcze od orzeczeń i zarządzeń wydawanych w pierwszej instancji przez sąd okręgowy oraz inne sprawy przekazane mu przez ustawę (art. 15 § 1 k.p.w.). Ponadto w przypadku, gdy sytuacja wskazana w art. 400 k.p.k. miałaby miejsce przed sądem okręgowym, sąd apelacyjny będzie właściwy do rozpoznania apelacji w sprawie o wykroczenie.

⁸⁵ Ze względu na zlimitowaną objętość opracowania implikującą konieczność ograniczonego wyboru orzeczeń wspomnieć należy tylko te dotyczące: reguł intertemporalnych, czynu ciągłego, momentu popełnienia czynu ciągłego, wpływu zmiany ustawy na ocenę czynu zabronionego. Zob. Z. Siwik [w:] *Prawo o wykroczeniach*, Wrocław 1980, s. 9 i n.

terminowe kary i środki karne⁸⁶, jest tak oczywista, że ich stosowanie będzie odbywało bez problemów. Jednakże analiza treści rozstrzygnięć SN w tych kwestiach wskazuje, że również w takich przypadkach konieczna była „interwencja” sądu kasacyjnego.

Pomimo kilkuletniego okresu obowiązywania nowelizacji k.w. wprowadzonej ustawą z dnia 28 sierpnia 1998 r. o zmianie ustawy – Kodeks wykroczeń, ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, ustawy o ustroju kolegium do spraw wykroczeń, ustawy – Kodeks pracy i niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 113, poz. 717) zarówno sądy pierwszej, jak i drugiej instancji nie stosowały prawidłowo oczywistych przepisów k.w. Rozpoznając kasację Prokuratora Generalnego na korzyść skazanego w części dotyczącej ukarania za wykroczenie, Sąd Najwyższy przypomnieć musiał, że „z art. 19 k.w., w brzmieniu nadanym mu przez ustawę z dnia 28 sierpnia 1998 r. o zmianie ustawy – Kodeks wykroczeń, ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, ustawy o ustroju kolegium do spraw wykroczeń, ustawy – Kodeks pracy i niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 113, poz. 717) wynika, że kara aresztu trwa najkrócej pięć, a najdłużej trzydzieści dni”⁸⁷.

W kolejnym wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że „przepisy art. 39 § 1 i 2 k.w. przewidują możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary, a nie środka karnego. Instytucja ta odnosi się wyłącznie do kar określonych w art. 18 k.w. Nie ma natomiast podstawy prawnej do wymierzenia środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów na czas krótszy od 6 miesięcy (art. 29 § 1 k.w.), jeśli w ogóle dochodzi do jego orzeczenia”⁸⁸.

Sąd Najwyższy zmuszony był również przypominać kodeksowe terminy orzekania środka karnego, bowiem „Sąd Rejonowy w H. orzekł wobec skazanego środek karny – w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 4 lat i uczynił to z rażącym naruszeniem

⁸⁶ W. Radecki [w:] W. Radecki, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2006, s. 183 i n.

⁸⁷ Wyrok z 24 marca 2004 r., IV KK 40/04 (OSNwSK 2004, poz. 635); Co znamienne cytowane orzeczenie zapadło po tym, jak dwa sądy (okręgowy i apelacyjny) orzekły karę aresztu aż trzykrotnie przekraczające ustawowe maksimum. Por. jednak art. 19 k.w. w brzmieniu sprzed 1 września 1998 r.

⁸⁸ Wyrok z 26 września 2001 r., IV KKN 219/01 (KZS 2002, nr 5, poz. 41); por. jednak art. 29 k.w. w brzmieniu sprzed 1 lipca 1985 r.

art. 29 § 1 k.w. określającego górną granicę ustawową tego środka karnego na 3 lata”⁸⁹.

Wydaje się, że czasem składy orzekające zbyt mocno przywiązane były do poprzedniego brzmienia ustawy, nie zważając na to, że uległa ona zmianie, co powodowało zaskakujące rozstrzygnięcia.

3. Przedawnienie

Rozstrzygnięcia SN odnoszące się do różnych aspektów instytucji przedawnienia karalności wykroczeń stanowią *signum* tego, że budzi ona wiele trudności praktycznych nie tylko na gruncie k.k. Wskazując, że „okresy przedawnienia określone w art. 45 § 1 k.w. nie są długie, bo co do zasady karalności wykroczenia ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok, a jeśli w tym okresie wszczęto postępowanie, to karalność ustaje z upływem lat dwóch od popełnienia czynu”⁹⁰. Sąd Najwyższy podkreślił specyfikę instytucji przedawnienia karalności w prawie wykroczeń, którego krótki, w porównaniu z regulacją k.k., termin jest dostosowany do ciężaru gatunkowego oraz charakteru stygizowanych wykroczeń. Jednocześnie teza ta wydaje się mniej lub bardziej wyraźnie kontynuowana w innych orzeczeniach⁹¹, w szczególności tych, które dotyczą sytuacji związanych ze zmianą ustawy i wpływem tej zmiany na długość terminów przedawnienia.

Problem wyboru właściwych przepisów dotyczących przedawnienia szczególnie wyraziście ujawnił się po wejściu w życie w dniu 1 września 1998 r. kodeksu karnego i ustawy nowelizującej kodeks wykroczeń⁹². Dokonana w tym dniu zmiana normatywna spowodowała przekwalifikowanie niektórych czynów z kategorii przestępstw do kategorii wykroczeń. Na gruncie stanu faktycznego, w którym sprawca przed dniem 1 września 1998 r. w sposób szczególnie zuchwały zabrał w celu przy-

⁸⁹ Wyrok z 29 maja 2001 r., III KKN 113/99 (KZS 2001, nr 11, poz. 23); por. jednak art. 43 k.k.

⁹⁰ Wyrok z 3 października 2002 r., IV KK 112/02 (KZS 2003, nr 5, poz. 20).

⁹¹ Zob. przykładowo wyrok SN z 4 listopada 1999 r., WA 35/99 (KZS 2000, nr 3, poz. 29).

⁹² Ustawa z dnia 28 sierpnia 1998 r. o zmianie ustawy – Kodeks wykroczeń, ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, ustawy o ustroju kolegium do spraw wykroczeń, ustawy – Kodeks pracy i niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 113, poz. 717).

właszczenia mienie o wartości poniżej 250 zł, słusznie zauważył Sąd Najwyższy, że „karalność czynu popełnionego przed dniem 1 września 1998 r., który stanowił wyłącznie występpek, a z tymże dniem stał się wykroczeniem, ustaje z upływem od jego popełnienia okresu wskazanego w art. 45 § 1 k.w. w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 28 ustawy z dnia 28 sierpnia 1998 r. o zmianie ustawy – Kodeks wykroczeń, ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, ustawy o ustroju Kolegiów do spraw wykroczeń, ustawy – Kodeks pracy i niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 113, poz. 717)”⁹³.

Sąd Najwyższy podejmował także kwestię ustalenia zakresu zastosowania przepisu art. 45 § 2 k.w. Przepis ten bowiem nie rozstrzyga, jaki wpływ na bieg terminu przedawnienia karalności miałby upływ terminu przedawnienia przed uchyleniem prawomocnego rozstrzygnięcia. Zdaniem SN przedawnienie karalności wykroczenia w razie uchylenia wyroku w trybie kasacji biegnie znów od daty tego uchylenia, ale jedynie gdy samo uchylenie (art. 45 § 2 k.w.) nastąpiło przed upływem tegoż przedawnienia⁹⁴. Natomiast przedawnienie takie „nie biegnie na nowo, jeżeli w dniu uchylenia prawomocnego rozstrzygnięcia okres przedawnienia już upłynął”⁹⁵.

IV. Kodeks karny skarbowy

1. Uwagi ogólne

Prawo karne skarbowe jako wyspecjalizowaną dziedzinę prawa karnego charakteryzuje swoisty przedmiot ochrony, odrębność wielu insty-

⁹³ Uchwała z 13 maja roku, I KZP 15/99 (OSNKW 1999, nr 7–8, poz. 39); por. także wyrok SN z 21 kwietnia 1999 r., V KKN 66/99 (KZS 1999, nr 10, poz. 23), postanowienie SN z 25 lutego 1999 r., I KZP 28/98 (KZS 1999, nr 5, poz. 23), a także wyrok SA w Krakowie z 21 stycznia 1999 r., II AKa 212/98 (KZS 1999, nr 2, poz. 21).

⁹⁴ Wyrok z 18 listopada 2003 r., II KK 327/03 (OSNwSK 2003, poz. 2435); Zob. także wyrok SN z 6 maja 2003 r., III KK 219/02 (OSNwSK 2003, poz. 906), wyrok SN z 5 maja 2003 r., IV KKN 89/00 (OSNwSK 2003, poz. 900), uchwałę SN z 7 czerwca 2002 r., I KZP 15/02 (OSNKW 2002, nr 7–8, poz. 49).

⁹⁵ Wyrok SN z 27 lutego 2003 r., III KK 487/02 (OSNwSK 2003, poz. 439), a także wyrok SN z 1 października 2002 r., V KK 132/02 (SIP LEX nr 55542), wyrok SN z 15 maja 2002 r., IV KK 141/02 (SIP LEX nr 53325) oraz wyrok SN z 5 kwietnia 2002 r., III KKN 482/99 (KZS 2002, nr 12, poz. 28), postanowienie SN z 10 stycznia 2002 r., KKN 380/99 (Lex Polonica nr 392711).

Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego 24, 2009

© for this edition by CNS

tucji zarówno o charakterze materialnoprawnym, jak i proceduralnym, a także odrębność regulacji prawnej w ramach jednego całościowego aktu prawnego⁹⁶. Pomimo prawie ośmiu lat obowiązywania kodeksu karnego skarbowego orzecznictwo dotyczące jego przypisów nie jest tak bogate, jak na gruncie obowiązującego niewiele dłużej kodeksu karnego⁹⁷. Wśród orzeczeń sądowych, zasługujących na szczególną uwagę, należy wymienić te, które dotyczyły zagadnienia kolizji ustaw w czasie oraz przedawnienia karalności przestępstw skarbowych i wykroczeń skarbowych polegających na uszczupleniu lub narażeniu na uszczuplenie należności publicznoprawnej.

2. Zasady prawa karnego skarbowego międzyczasowego

W jednym z postanowień Sąd Najwyższy stwierdził, że „art. 5 § 1 przepisów wprowadzających k.k.s. stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 2 § 2 k.k.s., podobnie jak i do § 3 tego przepisu, który zabrania stosowania w części ustawy nowej i w części ustawy obowiązującej poprzednio. Jedynie w sytuacji, gdyby w wyniku zaostrzenia – w stosunku do norm obowiązujących przed wejściem w życie kodeksu karnego skarbowego – sankcji przepisu, którego dyspozycję wypełnia zarzucane przestępstwo skarbowe, doszło do wydłużenia okresu przedawnienia jego karalności, a łagodniejsza poprzednio sankcja decydowałaby nie tylko o krótszym okresie przedawnienia, ale przede wszystkim powodowałaby stwierdzenie, że okres ten upłynął przed wejściem w życie kodeksu karnego skarbowego, oceny kwestii przedawnienia dokonywać należy przez pryzmat sankcji nie aktualnej, lecz obowiązującej poprzednio”⁹⁸. Z kolei wyjaśniając pojęcie „ustawy obowiązującej poprzednio” występujące w art. 2 § 2 k.k.s., Sąd Najwyższy podkreślił, że należy przez to rozumieć

⁹⁶ Z. Siwik, *Podstawy prawa karnego skarbowego*; tenże, *Systematyczny komentarz do ustawy karnej skarbowej. Część ogólna*, Wrocław 1993, s. 8; tenże, *Wprowadzenie*, [w:] *Ustawa karna skarbowa. Przepisy wykonawcze i związkowe. Tabele zmian*, Warszawa 1996, s. XI.

⁹⁷ Wydaje się to wynikać m.in. z tego, że znaczna ilość typów czynów zabronionych jako przestępstwa skarbowe to przestępstwa skarbowe indywidualne, a także z częstego stosowania w postępowaniu przed sądem instytucji dobrowolnego poddania się odpowiedzialności, co przy niezaskarżaniu w praktyce tych orzeczeń prowadzi do kończenia sprawy w pierwszej instancji.

⁹⁸ Postanowienie z 11 września 2002 r., V KKN 94/01 (SIP LEX nr 55223). Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego 24, 2009

cały stan prawny obowiązujący w danym czasie, natomiast o zmianie ustawy „rozumieć należy także zmiany w aktach finansowych, których naruszenie daje podstawę do karania za czyn określony w k.k.s.”⁹⁹. Na gruncie tych judykatów wyraźna staje się analogia do problematyki związanej z normami prawa intertemporalnego rozstrzyganej na gruncie k.k.

3. Przedawnienie karalności przestępstw i wykroczeń skarbowych

Kwestia dotycząca przedawnienia karalności przestępstw i wykroczeń skarbowych polegających na uszczupleniu lub narażeniu na uszczuplenie należności publicznoprawnej to jeden z przejawów odrębności prawa karnego skarbowego w stosunku do prawa karnego powszechnego. Kodeks karny przewiduje dwa momenty początkowe, od których należy liczyć bieg terminu przedawnienia karalności przestępstw publiczno-skarbowych – dla przestępstw formalnych jest to czas popełnienia czynu zabronionego, dla przestępstw materialnych jest to moment wystąpienia skutku (art. 101 § 1 i 3 k.k.). Kodeks karny skarbowy oprócz dwóch rozwiązań znanych k.k. statuuje zasadę, że w przypadku przestępstw skarbowych polegających na uszczupleniu lub narażeniu na uszczuplenie bieg przedawnienia karalności rozpoczyna się z końcem roku, w którym upłynął termin płatności tej należności (art. 44 § 3 k.k.s.)¹⁰⁰. Należy jednocześnie zauważyć, że ustawa nie definiuje pojęcia „przestępstwa skarbowego polegającego na uszczupleniu lub narażeniu na uszczuplenie należności publicznoprawnej”¹⁰¹. Mierząc się z tą problematyką, Sąd Najwyższy orzekł, że „przedawnienie wykroczenia określonego w art. 57 k.k.s. rozpoczyna swój bieg od popełnienia tego czynu, czyli od ustania, wywołanego zachowaniem sprawcy, stanu bezprawnego, tzn. uporczywego naruszenia przez niego obowiązku płacenia podatku w ter-

⁹⁹ Wyrok z 23 października 2003 r., II KK 209/03 (OSNwSK 2003, poz. 2204); por. także wyrok SN z 4 lipca 2001 r., V KKN 346/99 (SIP LEX nr 51679) oraz wyrok SN z 12 czerwca 2003 r., IV KK 194/03 (OSNwSK 2003, poz. 1285).

¹⁰⁰ Na zasadzie art. 51 § 1 zdanie drugie k.k.s. przepis art. 44 § 3 k.k.s. stosuje się odpowiednio do wykroczeń skarbowych.

¹⁰¹ W art. 53 § 27 i 28 k.k.s. zdefiniowane są pojęcia „należności publicznoprawnej uszczuplonej czynem zabronionym” oraz „narażenia na uszczuplenie należności publiczno-prawnej czynem zabronionym”.

minie”¹⁰². Teza ta potwierdza tym samym słuszny pogląd, że wykroczenie z art. 57 k.k.s. nie polega na uszczupleniu ani narażeniu na uszczuplenie należności publicznoprawnej. W uzasadnieniu tego orzeczenia SN wskazał, że przestępstwa lub wykroczenia skarbowe polegają na uszczupleniu lub narażeniu na uszczuplenie należności publicznoprawnej, jeżeli takie znamię wyraźnie w typizacji występuje¹⁰³.

V. Podsumowanie końcowe

Dokonana analiza wybranych orzeczeń Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych związanych z problematyką czasu w prawie karnym prowadzi do kilku wniosków. Po pierwsze, należy zauważyć, że sądy aktywnie uczestniczą w dyskusji nad zagadnieniami związanymi z problematyką czasu w kontekście odpowiedzialności karnej. Świadczy o tym bogactwo orzecznictwa, w tym także niepublikowanego¹⁰⁴. Po drugie, wiele kwestii podejmowanych jest przez sądy wielokrotnie, co także wynika z bogactwa i różnorodności stanów faktycznych pojawiających się w praktyce stosowania prawa. Z jednej strony stwarza to możliwość utrwalenia linii orzeczniczej, co niewątpliwie wpływa na poczucie pewności prawa, z drugiej zaś może prowadzić do daleko idących rozbieżności w stosowaniu niektórych instytucji prawa karnego¹⁰⁵. Po trzecie, ustawodawca niejednokrotnie *implicite* przerzuca na sądy, w szczególności na Sąd Najwyższy, ciężar ustalenia znaczenia określeń występujących w ustawie karnej. Składy orzekające stają wtedy przed dylematem wejścia na „ruchome piaski” wykładni kreatywnej, a prawidłowego i sprawiedliwego orzekania „w granicach ustawy”¹⁰⁶. Po czwarte, możliwa jest do dostrzeżenia swoista polaryzacja wagi orzeczeń. Wiele judykatów można uznać

¹⁰² Postanowienie z 27 marca 2003 r., I KZP 2/03 (OSNKW 2003, nr 5–6, poz. 57); zob. także postanowienie SN z 12 grudnia 2002 r., III KKN 391/00 (SIP LEX nr 74393).

¹⁰³ Zob. G. Łabuda, T. Razowski, *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2003 r.*, I KZP 2/03, Prok. i Pr. 2003, nr 11, s. 124 i n.

¹⁰⁴ W dobie elektronicznych baz orzecznictwa określenie „niepublikowane” wydaje się tracić na ostrości.

¹⁰⁵ Tytułem przykładu można wskazać orzecznictwo dotyczące pojęcia „krótkich odstępów czasu”.

¹⁰⁶ S. Zablocki [w:] J. Majewski (red.), *Formy stadialne...*, s. 154.

za istotne, podejmujące trudne dogmatycznie i teoretycznie kwestie, które dają impuls do dyskusji w doktrynie¹⁰⁷. Jednocześnie w wielu orzeczeniach sądy wyjaśniają kwestie, wydawałoby się oczywiste, ograniczając ich uzasadnienia do powtórzenia treści przepisu¹⁰⁸.

Działalność orzecznicza Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych jest jednak nie do przecenienia. Wydaje się, że jej wartość nie powinna być mierzona li tylko merytorycznym poziomem postanowień, wyroków i uchwał, bo przecież można je aprobować albo poddawać krytyce, ale przede wszystkim ożywianiem dyskusji prowadzonej nie tylko na sali rozpraw, ale i w zaciszach gabinetów, dzięki czemu ta ostatnia nie staje się jałowa i oderwana od rzeczywistości.

¹⁰⁷ Taki charakter mają przeważnie uchwały SN podejmowane na podstawie art. 60 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 z późn. zm.).

¹⁰⁸ W tym świetle należałoby postrzegać omawiane powyżej orzeczenia dotyczące wymiaru kary i środków karnych na gruncie kodeksu wykroczeń.